

CZESŁAW GRAJEWSKI¹

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID ID: 0000-0002-2692-8232

INSTRUMENTY I KSIĘGI MUZYCZNE W DOKUMENTACH KANONIKÓW REGULARNYCH LATERAŃSKICH (1781-1861)

MUSICAL INSTRUMENTS AND LITURGICAL BOOKS IN THE DOCUMENTS
OF THE CANONS REGULAR OF THE LATERAN (1781-1861)

Abstract

The author of the article has analyzed protocols (files) of the general chapters as well as protocols from visitations to monasteries of the Canons Regular of the Lateran (CRL) in the Kraków Province between 1781 and 1861. The protocols are currently in the archives of the Pauline Fathers in Częstochowa (ms. 253 and ms. 254), where they were placed after the dissolution of monasteries ordered by the Russian authorities following the January Uprising. This article centers on topics related to music which are present in the documents mentioned above. The author identified the following four topics: A) music books serving in the liturgy, B) music instruments, especially organs and bells. Several dozen notes in both manuscripts demonstrate concern of the Canons Regular for the quality of music in their monasteries.

Keywords: liturgical music, monastery, Canons Regular of the Lateran

Abstrakt

Autor zanalizował protokoły (akta) kapituł generalnych i protokoły wizytacji klasztorów kanoników regularnych laterańskich (CRL) prepozytury krakowskiej z lat 1781-1861. Protokoły te znajdują się w archiwum oo. paulinów w Częstochowie (ms. 253 i ms. 254), a trafiły tam po likwidacji klasztorów na mocy zarządzenia władz rosyjskich po powstaniu styczniowym. Artykuł dotyczy problematyki muzycznej, która poruszana jest w powyższych dokumentach. Autor wyodrębnił dwa zagadnienia: A) księgi muzyczne służące liturgii, B) instrumenty muzyczne, zwłaszcza organy i dzwony. Kilkadziesiąt takich notatek w obu rękopisach jest świadectwem z troską o stan muzyki w klasztorach CRL.

Słowa kluczowe: muzyka liturgiczna, klasztor, kanonicy regularni laterańscy

¹ Prof. dr hab. Czesław Grajewski (ur. 1960), jest kierownikiem Katedry Kultury Artystycznej w Instytucie Historii Sztuki UKSW. Badania naukowe koncentruje wokół zagadnień źródłowych dotyczących średniowiecznych muzycznych ksiąg liturgicznych, tonariuszy europejskich, oficjów o Św. Katarzynie Aleksandryjskiej i wybranych kwestii współczesnej polskiej muzyki kościelnej. Jest także czynnym muzykiem kościelnym. E-mail: graczes@yahoo.com.

WPROWADZENIE

W epoce chrześcijaństwa, osobliwie zaś od IV wieku, europejska sztuka muzyczna szybko zaczęła zyskiwać nowe oblicze, odkąd powiązana została z liturgią. To przecież na fundamencie muzyki liturgicznej przez wieki formułowano teoretyczne zasady *ars musicae*, konstruowano nowe formy muzyczne (msza, motet), w tym też obszarze dokonano najistotniejszych dla dalszego rozwoju muzyki odkryć – wystarczy wskazać na dostrzeżenie zjawiska polifonii, które paradoksalnie z jednej strony dało niezwykle mocny impuls do rozwoju muzyki kościelnej, z drugiej zaś rozpoczęło zrazu powolny, następnie coraz bardziej intensywny proces rozziewu między wiarą i muzyką (Kątny 2016, 21).

Średniowieczni teoretycy muzyki to przede wszystkim osoby duchowne, głównie zakonnicy, ale nie wyłącznie – gruntownie wykształceni w renomowanych uniwersytetach; to także kompozytorzy muzyki liturgicznej, organiści, kantorzy, nauczyciele muzyki, kierownicy kapel muzycznych w klasztorach, katedrach i kolegiatach. To właśnie w tych ośrodkach – miejscach szczególnego promieniowania kultury i sztuki – nie tylko przechowano depozyt antycznej nauki, ale te elementy duchowej strony cywilizacji rozwinięto i skonkretyzowano w dziełach i formach dziś wręcz oszałamiających kunsztem artystycznym ich twórców (Kątny 2016, 22).

Przedmiotem niniejszego studium jest stosunek jednego z najdłużej obecnych w Polsce zakonów – Kanoników Regularnych Laterańskich (CRL) kongregacji krakowskiej do sztuki muzycznej, zwłaszcza sakralnej. Ślady materialne dbałości zakonników o ten obszar duchowy widoczne były onegdaj w klasztorach i kościołach zakonnych wyposażonych w księgi oraz instrumenty muzyczne. A i obecnie można do nich dotrzeć (choć w większości przypadków nie bezpośrednio) poprzez studium szczególnego typu źródeł historycznych: akt kapituł generalnych (ms. 253) oraz akt wizytacyjnych (ms. 254) klasztorów należących do kongregacji krakowskiej (Bożego Ciała) CRL, mającej dom macierzysty na krakowskim Kazimierzu.

Na temat kultury duchowej i materialnej Kanoników Regularnych Laterańskich powstała dość znacząca literatura. Wśród najważniejszych pozycji wymienić należy zwłaszcza te, które wyszły spod pióra historiografa zakonu ks. Kazimierza Łataką oraz ks. Stanisława Nalbacha (Łatak 1999; Łatak 2002; Łatak i Nalbach 2009), dalej: ks. Ludwika Zalewskiego (Zalewski 1922), Ewy Kawończyk (Kawończyk 1989), Iwony Pietrzkiwicz (Pietrzkiwicz 1999; Pietrzkiwicz 2003), Ewy Zielińskiej (Zielińska 1995; Zielińska 2002; Zielińska 2010) i ks. Michała Łobazy (Łobaza 2015).

W nurcie badań muzykologicznych trzeba koniecznie wspomnieć monografię autorstwa Jakuba Kubieńca na temat jedyne zachowanego w polskich zasobach bibliotecznych średniowiecznego antyfonarza kanonickiego (Kubieniec 2006). Odnotować także należy filologiczną analizę tekstów sekwencji w tzw. mszale krańskim dokonaną przez ks. Mieczysława Bochyńskiego (Bochyński 1983). Pierwszą na gruncie polskim historyczno-muzykologiczną pracę dotyczącą kul-

tury muzycznej Kanoników Regularnych Laterańskich kongregacji Bożego Ciała stworzył ks. Łukasz Kątny. W kilku innych drobniejszych publikacjach naukowych bądź fragmentach monografii (m.in. Jerzego Gołosa, Barbary Kołpanowicz-Krzyżanowskiej, Mariana Machury, Jarosława Raczka) znajdują się informacje nt. zagadnień muzycznych w historii kanoników regularnych kongregacji krakowskiej, najczęściej związanych z organami.

Także autor w nieodległej przeszłości opublikował pracę dotyczącą wykonawstwa muzyki liturgicznej w ogólności oraz muzyków działających w ośrodkach kanonickich prepozytury Bożego Ciała (Grajewski 2017; Grajewski 2018). Niniejszy artykuł dotyczy pokrewnego obszaru zagadnień i oparty został na tych samych źródłach z wykorzystaniem zastosowanej i sprawdzonej metodologii. Zrozumiałe więc, że pewne treści w paragrafie drugim zostały przejęte *in extenso* z drugiego cytowanego artykułu.

1. DESKRYPCJA ŹRÓDEŁ I METODOLOGIA BADAŃ

Podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowią dwa posyty akt znajdujące się w Archiwum oo. Paulinów na Jasnej Górze: ms. 253 i ms. 254.

1.1. ms. 253.

Jednostka obejmuje akta kapituł generalnych odbytych w Krakowie w latach od 1781 do 1836 oraz następnie w Kraśniku od 1841 do 1856. W tym zespole istnieją także dwa akty kapituł zwołanych w trybie ekstraordynaryjnym z powodu konieczności wyboru prepozytów klasztornych po śmierci dotychczasowych. Dodatkowo, posyt zawiera dwa dokumenty: notatkę sporządzoną 8 X 1838 po zakończonej wizytacji klasztoru krakowskiego dotyczącą nagannego zachowania ks. Kazimierza Piotra Studentowicza (s. 66) oraz protokół posiedzenia nieformalnej kapituły kraśnickiej w dniu 17 VI 1861. Jest to akt nieformalnie zwołanej kapituły klasztornej spisany w Kraśniku dotyczący złego zarządzania majątkiem przez przełożonego klasztoru i proboszcza parafii, ks. Serapiona Rajmunda Chmurskiego (s. 79). Dokument ten stał się powodem wizytacji klasztoru w dniu 13 VIII 1861, o czym niżej. Pominęto natomiast drobne dokumenty bezpośrednio niezwiązane z tematem artykułu, np. formuły przysięgi elektorów. Szczegółowo ujmując, jednostka 253 zawiera akta kapituł generalnych: 17-25 IX 1781, 3-13 IX 1787, 16-27 V 1791, 10- ok. 20 XII 1798, 26 IX-7 X 1808, 16 I 1809 (kapituła nadzwyczajna po śmierci ks. Józefa W. Chwastckiego, od 1798 prepozyta wolbromskiego, ms. 253, 46), 4 IX 1809 (kapituła nadzwyczajna po śmierci ks. Inwencjusza Zaćwilichowskiego, od 1798 prepozyta kurozwęckiego, ms. 253, 46), 27 VI-1 VII 1814, 19-25 VII 1836, 8 X 1838, ok. 24-30 VII 1841 (w Kraśniku), 4-9 IX 1854 (w Kraśniku), 15-16 VII 1856 (w Kraśniku), 17 VI 1861.

Dokumenty spisane w Kraśniku potwierdzają trudną sytuację powstałą po rozbiórce Polski. Wskutek uwarunkowań politycznych prepozyt generalny Antoni

F. Lubaczewski w latach 1836-1853 urzędował w klasztorze w Kraśniku, następnie przez trzy lata (1853-1856) na tym stanowisku był vacat, po czym kolejny prepozyt generalny, Jan F. Grzesiewicz, na siedzibę swego urzędu wybrał klasztor w Wolbromsku jako położony najbliżej granicy zaboru.

1.2. ms. 254.

Jednostka obejmuje akta wizytacyjne klasztorów prepozytury Bożego Ciała od 1782 do 1861. W większości są to kompletne akta, tzn. zawierające protokoły wizytacji i zalecenia (dekrety), w niewielkiej części są to jedynie dekryty powizytacyjne. Jedynie ostatni dokument spisany w Kraśniku w dniu 13 VIII 1861 (s. 159-160) jest w zasadzie protokołem kapituły klasztornej, w tym przypadku formalnie już zwołanej przez prepozyta generalnego, podczas której dokonano kanonicznego usunięcia z urzędu prepozyta kraśnickiego ks. Antoniego N. Boraczyńskiego i wyboru w jego miejsce ks. Szymona S. Pożycińskiego.

Chronologia wizytacji według zapisów dokumentalnych wygląda następująco: Wilno (akt wystawiono 2 IX 1782), Krzemienica (17 IX 1782), Słonim (28 IX 1782), Kraśnik (15 X 1782), Kurozwęki (22 X 1782), Wolbrom (28 X 1782); Wilno (11-23 X 1784), Słonim (6-20 XI 1784), Krzemienica (22-26 XI 1784), Kraśnik (7-11 XII 1784), Kurozwęki (15-18 XII 1784), Wolbrom (19-25 V 1785); Wolbrom (9-12 VI 1786), Krzemienica (22 VII-ok. 28 VII 1786²), Słonim (1-7 VIII 1786), Wilno (19-25 VIII 1786), Krzemienica (powtórnie 19-25 IX 1786), Kraśnik (6-9 X 1786), Kurozwęki (13-17 X 1786); Kraśnik (27 VIII-12 IX 1789), Kurozwęki (16-21 IX 1789), Wolbrom (24-28 IX 1789); Kraśnik (16-26 XI 1793), Kurozwęki (29 XI-7 XII 1793), Wolbrom (7-11 II 1794); Kraśnik (29 X-4 XI 1795), Kurozwęki (7 XI-9 XI 1795), Wolbrom (12-14 XI 1795); Kurozwęki (18-23 II 1797), Kraśnik (21-26 V 1798), Wolbrom (4-6 VI 1798); Wolbrom (28 IV-1 V 1801), Kurozwęki (15-30 V 1801), Kraśnik (19-27 V 1801); Wolbrom (23-25 VII 1803), Kraśnik (3-16 VIII 1803), Kurozwęki (ok. 19-22 VIII 1803); Kraśnik (ok. 1-3 VI 1808), Kurozwęki (ok. 6-9 VI 1808), Wolbrom (ok. 12-15 VI 1808); Wolbrom (ok. 4-8 IX 1811), Kurozwęki (ok. 24-26 IX 1811), Kraśnik (ok. 20-23 IX 1811); Kraśnik (8-14 II 1815), Kurozwęki (18-19 II 1815), Kraśnik (4 XI-16 XII 1816); Kraśnik (2-19 V 1820); Kraśnik (ok. 29-31 XII 1823); Kraków (4-8 X 1838), Wolbrom (7 VII 1839); Kraków (18-21 VIII 1843); Wolbrom (27 II 1845, akt promulgowano 5 X 1845); Kraków (2-14 I 1851, akt promulgowano 25 I 1851); Kraśnik (4 VI 1857); Kraśnik (22 VI 1861), Kraśnik (13 VIII 1861, kapituła klasztorna zwołana w celu wyboru przełożonego).

Z powyższego wynika, że po I rozbiórce Polski wizytacje klasztorów odbywały się początkowo regularnie co dwa lata. Wizytatorzy wyjeżdżali w drugiej połowie roku w kilkutygodniowe podróże i wizytowali kolejne klasztory. Pierwsze trzy serie wizytacji miały miejsce w 1782, 1784 (jedynie wizytacja klasztoru w Wolbrom-

² Wizytator, ks. Sebastian G. Kwiatkowski zapewne porytowany zastaną sytuacją, zawiesił wizytację w klasztorze krzemienickim i wyjechał w dalszą trasę. Wizytację dokończył w drodze powrotnej.

skiego, ze względu na zimową porę, została przełożona na wiosnę 1785) oraz 1786 i objęły Wilno, Krzemieniec, Słonim, Kraśnik, Kurozwęki i Wolbrom. Między 1787-1789, a więc jeszcze przed II rozbiorem i utworzeniem prowincji wileńskiej CRL (1796), w komunikacji między klasztorami wschodnimi i krakowskim musiały zaistnieć obiektywne i na tyle poważne trudności, że wizytacje w klasztorach wileńskim, krzemienieckim, słonimskim przestały się odbywać. Od roku 1789 wizytacji podlegały tylko trzy klasztory: Kraśnik, Wolbrom i Kurozwęki, później także klasztor macierzysty w Krakowie.

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że w archiwum klasztoru Bożego Ciała w Krakowie znajdują się zarówno akta kapituł generalnych (*Acta Capituli Generalis* 1628) jak i wizytacyjne (*Visitationes Conventuum* 1696-1697) dotyczące okresu wcześniejszego. Owo rozdzielanie źródeł nastąpiło po kasacie zakonu, kiedy prepozyt generalny Jan Grzesiewicz, opuszczając klasztor krakowski i udając się na Jasną Górę (tam został internowany), zabrał ze sobą część cennych dokumentów. Według informacji uzyskanej od historyka zakonu, ks. K. Łataka, po śmierci ks. Grzesiewicza dokumenty te zostały włączone do Archiwum oo. Paulinów.

2. ANALIZA AKT

2.1. Dwa obszary tematyczne

Wczytując się w treść akt zarówno kapitułnych jak i wizytacyjnych, można zauważyć, że choć problematyka muzyczna nie jest najważniejszym zagadnieniem poruszonym podczas posiedzeń, to jednak daje się wyczuć troska, z jaką przełożeni otaczają ów aspekt życia klasztornego. W zagadnieniach dotyczących muzyki dają się wyodrębnić dwa wątki (grupy tematyczne):

A) Muzyczne księgi liturgiczne. Ten wątek obecny jest wyłącznie w aktach wizytacyjnych. Wizytator zwracał uwagę na stan zachowania manuskryptów, niekiedy nakazując ich naprawę. Księgi liturgiczne przechowywane były w zakryściach, dlatego pieczę nad nimi sprawowali kanonicy pełniący funkcję zakrystiana.

B) Instrumenty muzyczne. Organy (ewentualnie pozytywki) są oczywistością, natomiast dzwony (będące także instrumentem muzycznym) należące do wyposażenia klasztornego pełniły przede wszystkim funkcję odmierzania czasu oraz sygnalizacyjną. Na obecność i stan zachowania dzwonów (często wraz z wieżą) wizytatorzy zwracali baczną uwagę.

W aktach wszystkich regularnych kapituł generalnych od 1781, z wyjątkiem ostatniej, tematyka muzyczna się pojawia, jednak nie w każdym akcie wizytacyjnym. Unaocznia to poniższe zestawienie. Przypisane poszczególnym dokumentom litery i cyfry oznaczają: tematykę odnoszącą się do jednego lub obu wyżej wyżej zasygnalizowanych obszarów tematycznych A lub B oraz liczbę takowych wzmianek.

Akta kapituł generalnych:

1781, 1787, 1791 (A5), 1798, 1808, 1809, 1809, 1814, 1836 (A1), 1838, 1841, 1854 (B1), 1856 (B1), 1861.

Tabela nr 1. Akta wizytacyjne klasztorów.

1782 Wilno	Krzemienica	Słonim	Kraśnik	Kurozwęki	Wolbrom
A1, B3	A1, B4	B2	A1, B2	B2	A1, B2
1784 Wilno	Słonim	Krzemienica	Kraśnik	Kurozwęki	Wolbrom 1785
A1	A1, B1	A1, B1	A1, B1	A1, B1	A2
1786 Wolbrom	Krzemienica	Słonim	Wilno	Kraśnik	Kurozwęki
A1	B1			A1	B1
Kraśnik 1789	Kurozwęki 1789	Wolbrom 1789			
A1	B1	A1			
Kraśnik 1793	Kurozwęki 1793	Wolbrom 1794			
B1		A1, B1			
Kraśnik 1795	Kurozwęki 1795	Wolbrom 1795			
		A1, B1			
Kurozwęki 1797	Kraśnik 1798	Wolbrom 1798			
B1		A1, B1			
Wolbrom 1801	Kurozwęki 1801	Kraśnik 1801			
B2					
Wolbrom 1803	Kraśnik 1803	Kurozwęki 1803			
Kraśnik 1808	Kurozwęki 1808	Wolbrom 1808			
		A1			
Wolbrom 1811	Kurozwęki 1811	Kraśnik 1811			
Kraśnik 1815	Kurozwęki 1815	Kraśnik 1816			
B1					
Kraśnik 1820	Kraśnik 1823				
Kraków 1838	Wolbrom 1839				
B1	B1				
Kraków 1843	Wolbrom 1845				
Kraków 1851	Kraśnik 1857				
	B1				
Kraśnik 1861 VI	Kraśnik 1861 VIII				
B1					

2.2. Księgi liturgiczno-muzyczne

Najistotniejszym zagadnieniem tematycznym w tym sektorze (A) jest obecność i stan zachowania ksiąg służących do celebracji. Z treści akt można wnioskować, jakiego typu księgi były na wyposażeniu klasztorów. Niekiedy piszący akt wymieniał owe typy, innym razem relacjonował ogólnie tylko o obecności ksiąg służących do śpiewu Mszy św. i godzin kanonicznych. Przykładem niech będzie zdawkowy wpis z wizytacji klasztoru krzemienickiego w 1782, kiedy odnotowano jedynie obok koniecznych sprzętów także księgi znajdujące się w zakrystii: *libri quoque rituales Ecclesiae necessarii* (ms. 254, 10).

Dość długą historią znaczoną wpisami w aktach wizytacyjnych mogą legitymować się księgi liturgiczne w klasztorze wolbromskim. W dokumencie z roku 1782 widnieje następujący wpis: *Libri etiam rituales pro necessitate Ecclesiae et Ministrorum existunt* (ms. 254, 31). Widocznie niczego niepokojącego w tym względzie wizytator, ks. Antoni F. Szydłowski, nie zauważył. Niestety, późną wiosną 1785 co do stanu przynajmniej niektórych ksiąg pergaminowych nie było już złudzeń. Prezentowały się jako zanieczyszczone i zużyte: *Libri rituales, Processionales et in his omnibus apparet immundities et neglectus ad manutentionem honestam* (ms. 254, 48). Nie dziwi zatem uwaga prepozyta generalnego, ks. Sebastiana G. Kwiatkowskiego, wpisana w dekreście powizytacyjnym, że księgi naprawiane były nieudolnie: *Libri Missales seu Chorales reparabiles reparentur inepti ab usu removeantur* (ms. 254, 50).

Nie jest istotny z punktu widzenia tematyki niniejszego artykułu powód, dla którego w klasztorze wolbromskim zaledwie rok później (na początku lata 1786) zarządzona została kolejna wizytacja, przeprowadzona zresztą przez tego samego prepozyta generalnego. Księgi nadal prezentowały stan sprzed roku, a może i gorszy, dlatego w dekreście pojawił się kategoryczny już nakaz: *libros reparabiles reparandos* (ms. 254, 52), tzn. księgi wymagające naprawy, naprawione być mają.

Wydaje się, że w roku 1789 stan chyba nieco się poprawił, gdyż w akcie wizytacyjnym niczego niepokojącego nie ma. Nawet zauważono, że księgi są ułożone równo, w pewnym porządku: *interpolando quandoque lectionem etiam et illorum librorum Ritualium, quorum doctrina, quisque ad Sacras et quasvis Sacerdotales functiones, debitem exercendas, dirigatur* (ms. 254, 71). Wśród „ksiąg równo ustawionych” (*dirigatur*) wizytator wzmiankuje lekcjonarz, niebędący księgą muzyczną, z rzadka wymieniany w dokumentach.

Dokładnie tej samej treści zdanie widnieje w akcie wizytacyjnym klasztoru w Kraśniku 1789 (ms. 254, 68). Przy okazji więc wychodzi na jaw pewien schematyzm w redakcji treści aktów wizytacyjnych sporządzanych przez prepozyta generalnego, ks. Sebastiana G. Kwiatkowskiego, który wówczas wizytował klasztor kongregacji krakowskiej. Być może w użyciu był jakiś wzorzec, formularz, który wizytator uzupełniał na miejscu.

Wracając do Wolbromia, na początku roku 1794 postulowano, by znajdujące się tam i dość precyzyjnie wymienione stare księgi, do pewnego stopnia i zużyte,

poddać restauracji: *Libros Missales et Chorales necnon agendorum ordinativos sufficientes, ex quibus Missalem unum et Chorales duos nempe Psalterii et Processionalem quatenus veteres et multo usu attritor reparandos curare mandavit* (ms. 254, 79; Kątny 2016, 156). Widocznie musiało tak się stać, bowiem niemal dekadę później wyraźnie jest to odnotowane w akcie wizytacyjnym (1795): *Item in Sacristia: Librorum Missalem, quem ante reparandum curare mandaverat, nunc reparatum vidit* (te księgi mszalne, które poleciliśmy naprawić, obecnie widzimy naprawione) (ms. 254, 84; Kątny 2016, 156). Wydaje się jednak, że miejscowy prepozyt wykonał polecenie literalnie, tj. poddał restauracji tylko te księgi, których stan zakwestionował wizytator, inne natomiast, być może obiektywnie wymagające już konserwacji, pozostawił nietknięte. Oto bowiem w odniesieniu do niektórych ksiąg ponowne zalecenie naprawy powtórzono w czasie kolejnej wizytacji 7 czerwca 1798 r., tym razem odpowiedzialnym za jego realizację personalnie czyniąc zakrystianina: *Libros tamen praesentim Missalem unum, duos Chorales, et unum Agendorum, repositos desolatos, ut reparentur, R[evere]ndo Patri Sacristiano commendavit* (ms. 254, 89; Kątny 2016, 156). Komentując sposób realizacji zaleceń renowacji ksiąg, trzeba jednak mieć na uwadze ekstremalnie słabą kondycję ekonomiczną klasztoru wólbromskiego.

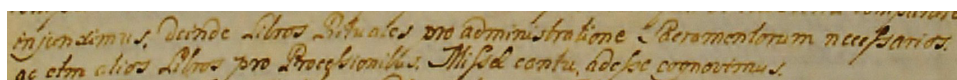
Nawet jeżeli wizytator nie wymieniał typu księgi w akcie, pozostając przy ogólnym określeniu „ksiąg chorałowych”, pewne jest, że musiały to być przynajmniej graduał i antyfonarz. Są to bowiem zasadnicze typy ksiąg muzycznych służących w klasztorach do śpiewu odpowiednio w czasie Mszy św. i oficjum godzin.

O obecności mszału (który zresztą w nikłym stopniu jest księgą muzyczną) nie ma sensu się rozwodzić, jest to wręcz oczywistość. Istnienie natomiast ksiąg chorałowych (*libri chorales*), zwłaszcza graduałów, jest wskazówką, że w takich ośrodkach kultywowano zespołowy śpiew liturgiczny, istniały więc schole gregoriańskie. W przeciwnym wypadku graduał nie byłby potrzebny, wszak istotne teksty gradualne zawarte są również w mszale, tyle że pozbawione notacji muzycznej, przecież w nim niekoniecznej. Co więcej – istnienie graduału jest dowodem na istnienie szkoły parafialnej, bowiem najczęściej z uczniów takiej szkoły składała się kilku-kilkunastoosobowa schola gregoriańska. Szkoły takie – wiadomo to z innych źródeł – istniały w każdym ośrodku kanonicznym. O udziale uczniów w celebracjach liturgicznych mówi informacja w dekrete powizytacyjnym klasztoru wileńskiego (1786), w którym wskazano, że podczas sobotniej wotywy o Najświętszej Marii Pannie przydatny jest (*cani solet*) śpiew z wieży, tj. chóru, stąd wszyscy uczniowie powinni być do udziału w niej zobowiązani: *Missae votivae solemni Sabbatho quae de Beata cani solet, scholastici omnes servato de thurro assistere debent* (ms. 254, 58). Wiadomo także, że w Słonimiu zakonnicy prowadzili szkołę i szpital. W 1773 r. pod ich kuratelę trafiło pojezuickie kolegium przemienione na szkołę powiatową. Z tą szkołą i klasztorem był związany kompozytor Michał Ogiński (Wołodkiewicz 1935, 15-25 cyt. za: Kątny 2016, 68; Pietrzekiewicz 2009, 238). W Kraśniku nauczano śpiewu i gry na instrumentach.

Z kolei antyfonarz wspólny z psalterzem niezbędne były do wspólnotowej celebracji godzin kanonicznych. Antyfonarz zawiera głównie antyfony i responsoria, a więc formy muzyczne, które świadczą o wykonywaniu *choraliter* liturgii godzin. Dopelnieniem antyfonarza jest psalterz, jednak o istnieniu takowego aktu wspominają incydentalnie, co oczywiście nie oznacza, że takich ksiąg nie było w każdym klasztorze. Nowicjusze uczyli się psalterza na pamięć³.

Oprócz wyżej wymienionych typów manuskryptów, dość często w aktach wizytacyjnych odnotowane jest istnienie procesjonau, księgi ściśle muzycznej, zawierającej responsoria i antyfony, które we właściwych momentach liturgii były realizowane przez scholę gregoriańską lub, w przypadku jej braku, przez samych kanoników. Zapewne przynajmniej niektórzy, a może nawet większość posiadała te niewielkie książeczki na swój prywatny użytek, niekiedy osobiście przepisane (ms. 253, 52; Kątny 2016, 122-123)⁴. Działo się tak powszechnie nie tylko w klasztorach kanoników regularnych, z tego powodu, że w polskich kościołach zabrakło, za wyjątkiem mszałów, ksiąg liturgicznych drukowanych w krakowskiej oficynie Andrzeja Piotrkowczyka, których edycje zakończono w połowie wieku XVIII. Spowodowało to konieczność przygotowania nowych ksiąg w XIX stuleciu. Wówczas to procesjonau zostały zastąpione kancjonałami (Bodzioch 2014, 31).

W akcie sporządzonym po wizytacji w Kraśniku (1782) (ms. 254, 22) napisano, że wizytator widział w zakrystii księgi muzyczne: *Libri item Rituales pro administratione Sacramentorum ac illi Ecclesiae necessarii et caetera ad usum Sacrificiorum requisita uti*. Niemal identyczne sformułowanie znajduje się w akcie wizytacyjnym klasztoru wileńskiego (także 1782) (ms. 254, 3): *Deinde Libros Rituales pro administratione Sacramentorum necessarios ac etiam alios Libros pro Processionibus, Missae cantu adesse cognovimus* (fot. 1). Nie wynika z takich zapisów, w jakim stanie znajdowały się wówczas owe księgi, natomiast wiadomo, że dwa lata później manuskrypty liturgiczne, a także tablica wymiany konsekrowanych Hostii i pozostałe paramenty znajdujące się w zakrystii w Wilnie były zadbane i w dobrym stanie zachowane: *Libri Rituales, Antiphonarii, Processionales, Tabella renovationis Sanctissimi Sacramenti et haec omnia diligenter, custodiuntur et conservantur* (ms. 254, 35).



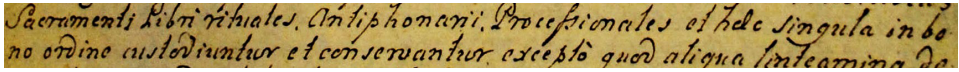
Fot. 1. ms 254, s. 3.

W tym samym roku (1784) w Krzemienicy sytuacja wyglądała analogicznie: Księgi są we właściwy sposób strzeżone i dobrze zachowane: *Libri Rituales, Antiphonarii, Processionales et haec singula in bono ordine custodiuntur et conservantur*

³ Jeszcze w XX wieku, jak wspomina ks. K. Łatak, byli zakonnicy (np. ks. Franciszek Grabiszewski), którzy cały łaciński psalterz znali na pamięć.

⁴ Jeszcze w 1812, ks. Józef (Kalasanty Melaniusz) Józewski, kanonik konwentu krakowskiego, który był diakonem w konwencie generalnym w 1808, skopiował procesjonał na użytek parafialny kościoła Bożego Ciała w Krakowie (ms. 253, 52; Kątny 2016, 122-123).

(fot. 2) (ms. 254, 40). Zwrot „księgi rytualne” może oznaczać rytuał (*rituale*), zwłaszcza w kontekście sprawowania sakramentów (*administracione Sacramentorum*) bądź ogólnie księgi liturgiczne (Kątny 2016, 156).



Fot. 2. ms 254, s. 40.

W dobrym stanie zastał księgi liturgiczne wizytator klasztoru słonimskiego (1784) i zaznaczył, że są pieczołowicie strzeżone i zachowane: *Libri Rituales et Antiphonarii et haec omnia diligenter custodiuntur et conservantur* (ms. 254, 38). Podobnie w tym samym czasie w Kurozwękach księgi były w dobrym stanie oraz utrzymane i zachowane w porządku: *Libri rituales, Antiphonarii et Processionales et haec singula in bono statu et ordine tenentur et conservantur* (ms. 254, 45). Nie inaczej w Kraśniku (1784): *Libri Rituales, Antiphonarii et Processionales et haec singula in bono statu et ordine visa sunt teneri et conservari* (ms. 254, 44). O niezmiennym stanie ksiąg liturgicznych w Kraśniku mówią akta wizytacji odbytej w 1789, a więc pięć lat po ostatnim podobnym wpisie⁵: *interpolando quandoque lectionem etiam et illorum librorum Ritualium, quorum doctrina, quisque ad Sacras et quasvis Sacerdotales functiones, debitum exercendas, dirigatur* (ms. 254, 68; Kątny 2016, 156).

Wszystko to, o czym napisano wyżej, świadczy na korzyść zakonu i przemawia za tym, że dbałość o kulturę muzyczną była nie tylko wyrazem troski kanoników o piękno liturgii. Była także jednym z istotnych wektorów kulturotwórczych w polu oddziaływania poszczególnych ośrodków.

2.3. Instrumentarium

W drugim bloku zagadnień muzycznych mieścić się będą wszelkie informacje o instrumentach muzycznych, zwłaszcza o dzwonach i organach.

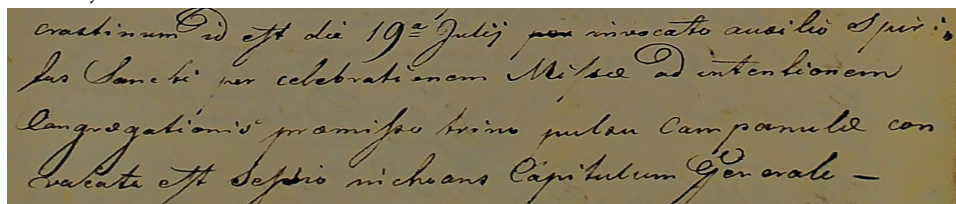
2.3.1. Dzwony

Z zapisów dokumentalnych wynika, że rozpoczęcie sesji kapituły generalnej następowało bezpośrednio po zakończonej wotywniej Mszy św., a wejście prepozyta generalnego do kapituły obwieszczane było zwyczajowym trzykrotnym uderzeniem w dzwon⁶. Akta relacjonują w bardzo podobny sposób: *postque trinum campanae pulsum*, (Praepositus Generalis) *descendit ad locum Capitulis* (ms. 253, 33); *postque trinum campanae pulsum sessio quinta Capitularis* (institututa est) (ms. 253, 36); *in crastinum, id est die 19 Julii invocato auxilio Spiritus Sancti per celebrationem Missae ad intentionem congregationis praemisso trinu pulsu campanulae convocata est sessio inchoans Capitulum Generale* (fot. 3) (ms. 253, 61); *Dato signo*

⁵ W roku 1786 w Kraśniku odbyła się wizytacja, jednak na temat ksiąg nie ma w aktach żadnej wzmianki.

⁶ „Trzykrotne uderzenie” należy rozumieć jako przerywaną sekwencję trzech trzykrotnych uderzeń, tj. 3x3.

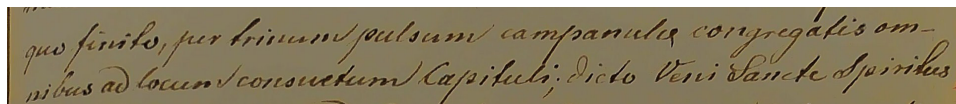
per trinum campanae pulsum (ms. 253, 72). Praktykę tę zakon utrzymał do chwili obecnej.



Fot. 3. ms 253, s. 61.

Nie przy każdej sesji sekretarz odnotował fakt użycia dzwonu, choć z przekonaniem należy sądzić, że tak właśnie było. Np. akta kapituły generalnej 1791 zawierają informację o rozpoczęciu III sesji: *Sessio tertia die 18 Maji Horis antemeridianis, ad requisitionem Capitularium post trinum campanae pulsum, instituta fuit* (ms. 253, 35). Na tej samej karcie sekretarz odnotował rozpoczęcie sesji IV (21 maja), lecz o dzwonie już nie wspomniał, podobnie jak i sesji drugiej (17 maja). Dla pełni obrazu należy dodać, że kolejne sesje tamtej kapituły – V (23 maja), VI (24 maja), VII (25 maja) rozpoczynały się od trzykrotnego uderzenia w dzwon, co skrupulatnie odnotowano.

Dzwon, o którym wspominają akta kapituł generalnych, to raczej mały dzwon (*vigilans, campanula*, dzwonek) umieszczany w klasztornych korytarzach, regulujący rytm dnia zakonników (Kątny 2016, 48), a nie kościelny dzwon wieżowy (*campana*). Potwierdzenie takiego rozumienia znajduje się w aktach kapituły generalnej z 1836 (fot. 3) oraz w aktach kapituły odbytej w Kraśniku w 1856: *Quo finito (Missa) per trinum pulsum campanulae congregatis omnibus ad locum consuetum Capituli dicto Veni Sancte Spiritus cum Gratia* (fot. 4) (ms. 253, 75).



Fot. 4. ms 253, s. 75.

Inną kwestią jest sposób dzwonienia. Musiały chyba istnieć (być może nie wszędzie) jakieś normy w tym względzie, bowiem akt wizytacyjny klasztoru kraśnickiego w 1861 przekazuje, że rozpoczęcie kapituły poprzedziło „zwykłe zadzwonienie” (o sposobach dzwonienia, co prawda nie w klasztorach kanoników laterańskich: Grabowski 1895, 45-51). Zjechawszy na wizytę generalną Wielmożny Ksiądz Jan Frygdyan Grzesiewicz (...) po zwykłych badaniach i roztrząsaniach zarządził posiedzenie kanoniczne – dnia 22 Czerwca a.d. 1861 przez zwykłe zadzwonienie na Sesyę tak Przełożony Jeneralny jak Księża Kanonicy u Kollegium Kraśnickim będący zeszli do mieszkania proboszcza i przełożonego Kollegium Kraśnickiego Księża Serapiona Rajmunda Chmurskiego (ms. 254, 157).

Informacje o dzwonach przekazane w aktach wizytacyjnych klasztorów mają już zdecydowanie odmienny charakter. Na ogół nie przekazują, by wizytator udawał

się do kapitulacza przy biciu dzwonu, choć w kilku przypadkach ten fakt odnotowano, np. na początku wizytacji klasztoru krzemienieckiego (1786): *Convocati per campanae pulsum singulis Conventus Residentibus* (ms. 254, 54); także w Kurozwękach w roku 1789: *Idem qui supra Congregationis Praepositus ad Conventum praefatum personaliter condescendens ad locum Capituli per Conventum campanae pulsum, omnibus Fratris convocatis* (ms. 254, 69).

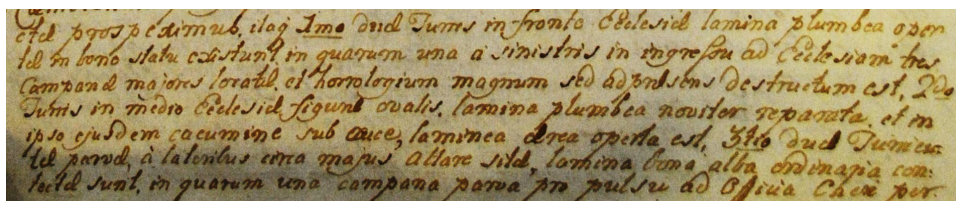
W przypadku klasztoru kraśnickiego odnotowano to trzykrotnie: W 1793 prepozyt generalny Sebastian W. Kwiatkowski *ad Stubam Capitularem per campanae pulsum Patres residentes convocavit*, tzn. zwołał kanoników do pomieszczenia kapitulacza przy biciu dzwonów (ms. 254, 76). W 1815 podobnie – wizytacja rozpoczyna się po trzykrotnym (!) uderzeniu w dzwon: *post trinum Campanae pulsum (...) Praepositus Generalis instituit Sessionem Capitularem* (ms. 254, 107). W 1857 klasztor wizytował ks. Jan Leopold F. Grzesiewicz: (Praepositus Generalis) *Collegium praedictum prima vice personaliter visitans per pulsum campanae, Residentes Patris ad Stubam Capitularem convocavit* (ms. 254, 154).

W 1801, podczas wizytacji klasztoru w Wolbromiu, uderzeniem w dzwon oznajmiono wejście do kapitulacza wizytatora, ks. Sebastiana W. Kwiatkowskiego: *Ad quem in persona descendens, implorato auxilio Divini Numinis frumenti Sacrificii celebratione, ac convocatur per pulsum Campanae Residentibus ibidem Canonicis* (ms. 254, 90). Promulgacji dekretu dokonano w obecności rezydujących w klasztorze zakonników, zwołanych na ten moment właśnie uderzeniem w dzwon: *Vocatis denique per pulsum Campanae Residentibus sequens Decretum promulgatum est* (ms. 254, 90). Nie jest to niczym szczególnym; taką praktykę stosowano zawsze. Akt odczytywano, podpisywano i pieczętowano.

Także w przypadku wizytacji klasztoru macierzystego, w Krakowie (1838), wejście do kapitulacza prepozyta generalnego oznajmiło uderzenie w dzwon: *Generalis Congregationis Praepositus Antonius Firminus Lubaczewski ad praedictum Conventum personaliter descendens ad Stubam Capitularem per campanae pulsum Patres Residentes convocavit* (ms. 254, 133).

Wizytatorzy na ogół nie skupiali się jednak na zewnętrznych oznakach przełożenia i splendorze, za to dość skrupulatnie odnotowywali fakt istnienia dzwonów oraz ich stan, często łącznie z wieżami lub osobnymi dzwonicami. Trudno się temu dziwić, wszak dzwon jest wciąż kosztownym i istotnym elementem wyposażenia kościołów. Akta wizytacyjne są doskonałym źródłem do analizy stanu wyposażenia świątyń. I tak:

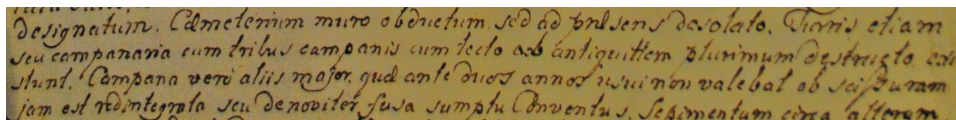
Podczas wizytacji klasztoru wileńskiego w 1782 odnotowano, że kościół z frontu ma dwie wieże w dobrym stanie; na lewej zainstalowane są trzy większe dzwony: *Duae Turres in fronte Ecclesiae (...) in quarum una a sinistris in ingressu ad Ecclesiam tres campanae majores locatae*. Oprócz nich istnieją jeszcze dwie mniejsze wieże białe tynkowane po obu stronach wielkiego ołtarza, na których są zawieszane mniejsze dzwony używane przed rozpoczęciem godzin kanonicznych: *in quarum una campana parva pro pulsu ad Officia Chori persolvenda existit* (fot.



Fot. 5. ms 254, s. 4.

Krzemienicki zespół klasztorny w XVIII w. otoczono murem z oryginalną bramą wejściową, a zarazem dzwonnica, w której urządzono kaplicę św. Sebastiana (Łatak 2002, 117; Kątny 2016, 60). Według stanu na rok 1782, na tejże murowanej wieży zawieszono były trzy dzwony, przy czym jeden od uderzeń zniszczony: *In hoc est Turris murata pro campanis majoribus in qua tres sunt campanae (...)* Sed una ex his caeteris major est ad pulsans destructa. Dzwony te używano w większe święta, jednak wizytator polecił używać ich codziennie dla pobudzenia pobożności *aliisque socialibus devotionibus ordinamus quotidianus pulsus dabit* (ms. 254, 10-11). Zauważył także, że dach wieży jest zniszczony (zarwany, zapadnięty): *Tectum hujus Turris seu campanelis destructum ac collapsum ad praesens est*. Sygnaturka natomiast jest w dobrym stanie: *turris parva seu signatura iisdem (?) bene confecta* (ms. 254, 11).

Dwa lata później (1784) dach wieży co prawda nadal był w wielu punktach zniszczony, jednak pęknięty dzwon został odlany na nowo własnym sumptem klasztoru: *Turris etiam seu Campanaria cum tribus campanis cum tecto ab(?) antiquitatem plurimum destructo existunt. Campana vero aliis major quod ante duos annos usui non valebat ob scissum jam est redintegrata seu denoviter fusa sumptu Conventus* (fot. 6) (ms. 254, 40).



Fot. 6. ms 254, s. 40.

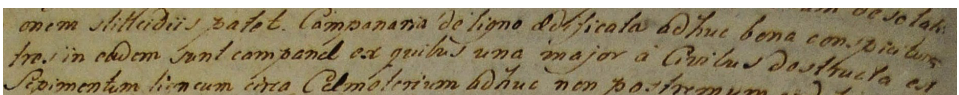
Z akt wizytacyjnych wynika, że nad wejściem do świątyni w Kurozwękach istniała w 1782 wielka wieża z trzema większymi dzwonami w stanie ogólnym dobrym: *In ipso ingressu ad Ecclesiam murata est Turris magna. Tres in eadem sunt appensae Campanae majores et haec tam ab intra quam ab extra in bono statu existae* (ms. 254, 28). Świątynia zresztą istnieje do dziś. W aktach z 1784 wizytator doprecyzował, że wieża jest wolnostojąca: *ab extra Ecclesia e(s)t Turris cum campanis majoribus*. W krótkim czasie (tj. w ciągu roku 1783 lub następnego) wymieniono dach na sygnaturce, jak zapisano dalej w tym akcie: *Signatura quoque tecta nova brevium tempore exiget* (ms. 254, 44). Późniejsze akta wizytacyjne (1797) zaświadcniają, że to ks. Euzebiusz Grzybowski przeznaczył 4210 florenów polskich na naprawę tejże wieżyczki nad świątynią oraz naprawę organów: *ex Summa Resignatione Officii per*

A[dm]odum] R[everendum] Eusebium Grzybowski 4210 f[lorenos] p[olonicorum] cum (...) quod relicta, in expensas recenseat, non nisi ea, quae reparatione signaturae supra Templum, necnon contractui Organorum impensa sunt (ms. 254, 87; Kątny 2016, 100-101).

W Słonimiu w 1782 istniała drewniana dzwonnica z czterema (!) większymi dzwonami, która w całości prezentowała się również zadowolająco: *Campanila in quo quatuor campanae majores locatae sunt. Lignea quidem structurae sed integrum ac honestum est* (ms. 254, 16). Podczas następnej wizytacji, w 1784, wizytator stwierdził istnienie dzwonnicy, nie wspomniał natomiast o dzwonach: *Turris pro campanis ordinaria de ligno aedificata in bono statu manet* (ms. 254, 38). Widocznie w tym względzie nie zaszły istotne zmiany. Przytoczony fragment dokumentu w połączeniu z informacją o dobrym stanie organów (o tym niżej) pozwala dojść do przekonania, że klasztor słonimski był w tamtym czasie dobrze zarządzany, co nie oznacza, że wizytator nie dostrzegł miejsc wymagających troski, jak choćby ołtarz, który w 1782 był w stanie średnio zadowolającym (*mediocriter honesta*), czy wymagające konserwacji obrazy przedstawiające postaci istotne dla historii zakonu, w tym bł. Stanisława Kaźmierczyka, ale to kwestie wykraczające poza zakres tematyczny niniejszego opracowania.

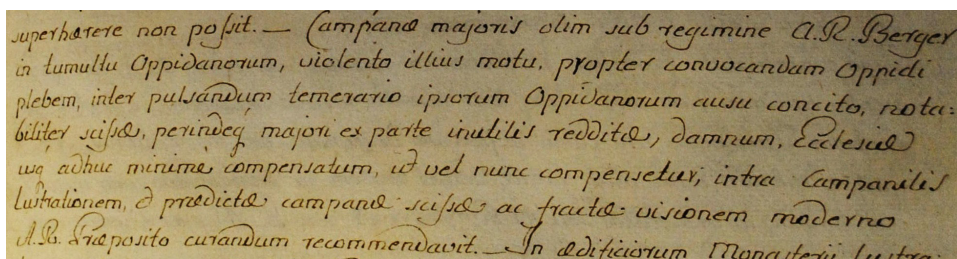
W klasztorze kraśnickim w 1782 na dużej dzwonnicy (z zapisu wynika, że wolnostojącej naprzeciw głównego wejścia), istniejącej jeszcze obecnie, zawieszona były trzy większe dzwony, czwarty zaś, mniejszy, który dawniej wisiał na tejże dzwonnicy, zniszczony leżał w pomieszczeniu klasztorным. Dzwonnica prezentowała się dobrze, niemniej wizytator zalecał naprawić dach wieży (choć zaznaczał, że nie jest to pilne), a przy tej sposobności umieścić na właściwym miejscu nowy dzwon: *Turris major seu Campanaria versus fores majores Ecclesiae erecta appensas habet noviter in fenestris campanas majores tres. Piarum una praecipue aliis major est, quarta etiam Campana minor ex hac turri destructa jacet in Officina Conventus. Haec Turris ex ipso prospectu satis videtur bona, nihilominus novum tectum licet non urgenter desideratur alieque minores reparationes in foribus et muro ex occasione collocationis majoris Campanae in haec Turri destructas, sunt necessariae* (ms. 254, 23). Częściowo tak się stało, o czym świadczą akta następnej wizytacji (1784). Dach został poprawiony, nadal jednak tylko trzy dzwony funkcjonowały: *et turris cum campanis tribus renovatione tecti opus habet* (ms. 254, 44).

W Wolbromiu w 1782 sytuacja była podobna: Na drewnianej dzwonnicy o dobrej kondycji zawieszona były trzy dzwony, jednak jeden z nich, większy, został zniszczony przez ludność: *Campanaria de ligno aedificata adhuc bona conspicitur; tres in eadem sunt campanae, ex quibus una major a Civibus destructa est* (fot. 7) (ms. 254, 32).



Fot. 7. ms 254, s. 32.

Więcej światła na historię zniszczenia tego dzwonu rzuca zapis w akcie wizytacji odbytej 7-11 lutego 1794, a więc tuż przed wybuchem powstania kościuszkowskiego. W czasie niepokojów społecznych w mieście (na pewno przed jesienią 1782) dawny większy dzwon na polecenie ks. Bergera⁷ uruchomiono, jednak na tyle nieostrożnie, że połamano się (pękł), stanowiąc teraz uszczerbek dotąd Kościołowi w niewielkim tylko stopniu wyrównany. Wizytator zapoznał się ze stanem aktualnym, oglądając wewnątrz wieży i ów pęknięty dzwon nowemu prepozytowi polecił naprawić: *Campanae majoris olim sub regimine A[dmodum] R[everendum] Berger in tumultu Oppidanorum, violento illius motu, propter convocandam Oppidi plebem, inter pulsandum temerario ipsorum Oppidanorum ausu concito, notabiliter scissae, perindeque majori ex parte inutilis redditae, damnum, Ecclesiae usque adhuc minimae compensatum, ut vel nunc compensetur, intra Campanilis lustrationem, et praedictae campanae scissae ac fractae visionem moderno A[dmodum] R[everendo] Praeposito curarum recommendavit* (fot. 8) (ms. 254, 79).



Fot. 8. ms 254, s. 79.

Rok później, w 1795, kwestia naprawienia szkody wciąż była otwarta. Mieszczanie nadal nie wywiązali się z umowy (*sponsio*) zawartej z poprzednim prepozytem w kwestii naprawienia większego dzwonu zniszczonego podczas wciąż wspomnianych rozruchów społecznych. Ten stan tłumaczono przeciągającymi się negocjacjami: *Defectum autem advertit in eo, quod sua dispositio et anterior A[dmodum] R[everendo] Praepositi Sponsio super requirendis Oppidaris de (...?) per scissionem violentam in tumultu eorum Campanae majoris, Ecclesiae illatam non sit ad executionem deducta, excusante ipso negotii dilationem* (ms. 254, 84). W 1798, po ponad 16 latach od opisanych zająć, prepozyt wolbromski nadal tłumaczył się przed wizytatorem ze stanu bieżącego. Wyjaśniał, że domaga się zadośćuczynienia, jednak bezskutecznie: *Vidit quoque Campanae olim in Civiam tumultu fractae damni resartionem non effectuatam; hanc excusavit Adm[odum] R[everendus]*

⁷ Prawdopodobnie chodzi o ks. Benedykta Bergera (Bergiera), który od 1781 pełnił funkcję egzaminatora w Kraśniku, następnie od 1787 w Słonimiu, gdzie jeszcze w 1791 wchodził w skład kapituły klasztornej (ms. 253, 22, 31, 41). Ponieważ wzmianka o zniszczonym dzwonie zamieszczona została w akcie wizytacyjnym pod koniec 1782, możliwe jest, że wydarzenie to miało miejsce przed datą kapituły generalnej 1781, w czasie kiedy – być może – ks. B. Berger był właśnie w Wolbromiu. „Szlak duszpasterski” ks. Bergera można po części zrekonstruować następująco: prawdopod. Wolbrom (do jesieni 1781) – Kraśnik (1781-1787) – Słonim (1787 – po 1791).

Praepositus impossibilem ob egestatem Authorum damni, addens insuper plures ex ipsis morte (...)olatos (ms. 254, 89). Przypomnieć w tym miejscu należy, że klasztor wolbromski jak i miejscowość były bardzo słabe ekonomicznie.

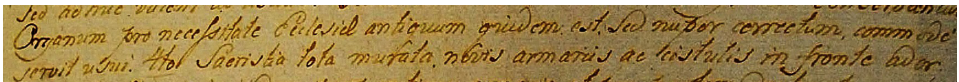
Ostatni raz o wolbromskich dzwonach mowa jest przy okazji wizytacji klasztoru w 1839: *Ponieważ słyseć się tu daje wiadomość, jakoby Mayster Ludwisarz w Krakowie, któremu oddany został stłuczony Dzwon naywiększy tuteyszego Kościoła do przelania, miał mieć zamiar sprzedania tego przez Licytację z powodu iż takowy zbyt iuż długo wykupienia czeka, czyli oddania reszty należytości za robotę około takowego podjętą. [legomość] X[iądz] Administrator z obowiązku czuwania o dobro kościelne prześle bez żadney zwłoki prześwietnemu Konsystorzowi Dyecezyi tuteyszey w tym przedmiocie ze wszystkimi do onego należącymi okolicznościami stosowną relację* (ms. 254, 140). Tak więc, ponad pół wieku od zniszczenia dzwonu zakonnicy wolbromscy wciąż próbowali przywrócić dzwon do użytku, jednak na przeszkodzie w realizacji przedsięwzięcia stanął brak wystarczających funduszy.

2.3.2. Organy

Gdy chodzi o zasadniczy instrument kościelny, nie wszyscy wizytatorzy zwracali na niego jednakową uwagę. Jedni kwitowali obecność organów krótkim zdaniem, inni bardziej szczegółowo opisywali ich wygląd i stan.

I tak: w klasztorze wileńskim w 1782 organy były usytuowane na przyozdobionym obrazami drewnianym chórze nad głównym wejściem: *In Choro Ecclesiae ad majores fores organum non pridem comparatum in sua ante bonum situm est. Structura tamen ejusdem lignea, nondum picturam adornata* (ms. 254, 4; Kątny 2016, 183). Istotna jest tutaj wzmianka *non pridem comparatum*, która może oznaczać, że instrument nie był w najlepszym stanie (tj. w czasie wizytacji był mało lub całkiem niezdatny do użytku).

W tym samym czasie (1782) w Krzemienicy organy, co prawda stare, jednak były świeżo po korekcie (należy przypuszczać, że użyte nieco dalej wyrażenie *comparatum* oznacza ściśle stan po naprawie), co zauważył i z uznaniem opisał wizytator: *Organum pro necessitate Ecclesiae antiquum quidem est. Sed nuper correctum commode servit usui* (fot. 9) (ms. 254, 10; Kątny 2016, 60).

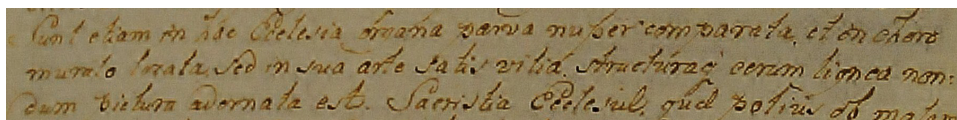


Fot. 9. ms 254, s. 10.

Trzeba zaakcentować słowo *nuper* (świeżo), które sugerowałoby interwencję organmistrza mniej więcej pod koniec lat 70. XVIII w. Z pewnością jednak należy wykluczyć ten remont organów, o którym mowa w zachowanej do dziś umowie zawartej 2 listopada 1716 z organmistrzem Michałem Zielińskim (*Miscellanea* 9; Kątny 2016, 184).

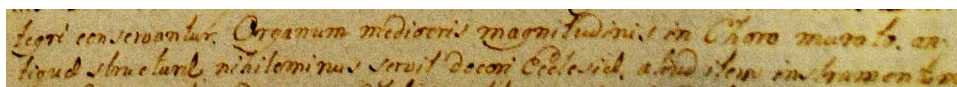
Podobnie w Słonimiu w 1782 ma murowanym chórze istniały małe organy, być może tylko pozytyw, krótko przed wizytacją (*nuper*) naprawione: *Sunt etiam*

in hac Ecclesia organa parva nuper comparata et in choro murato locata sed in sua arte satis vilia. Structuraquam earum lignea, nondum pictura adornata est (fot. 10) (ms. 254, 16; Kątny 2016, 185).



Fot. 10. ms 254, s. 16.

Warto zauważyć, że ks. Antoni F. Szydłowski, który wizytował klasztor w 1782, zwracał uwagę nie tylko na instrumenty i ich stan techniczny, ale także na emporę i jej wystrój malarski, co odzwierciedlił niemal identycznymi słowami. Można także nabrać przekonania co do względnej wielkości instrumentów w wizytowanych kościołach, zwłaszcza, kiedy ich oceny dokonuje jedna osoba. O ile więc w Słonimiu były zainstalowane organy małe (*parva*), to w tym samym czasie, według oceny wizytatora, w kościele w Kraśniku dawne organy były średniej wielkości, zbudowane na murowanej emporze: *Organum mediocris magnitudinis in Choro murato, antiquae structurae, nihilominus servit decori Ecclesiae* (fot. 11) (ms. 254, 22; Kątny 2016, 57).



Fot. 10. ms 254, s. 22.

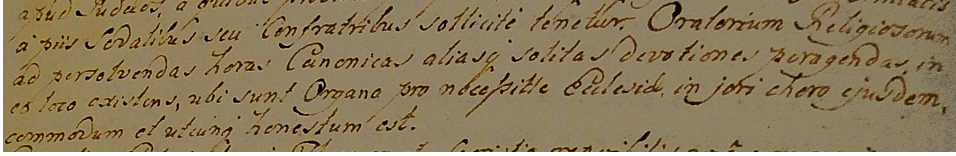
Jakkolwiek by nie wyobrażać sobie skali, organy kraśnickie musiały być większe od słonimskich. Co warte podkreślenia, mimo że był to instrument dawny, to przynajmniej w zewnętrznej formie musiał swym stanem zachowania stwarzać pozytywne wrażenie, skoro w dokumencie napisano, iż służy ozdobie kościoła. Wizytator zakonny najpewniej opisał te same organy, które wzmiankowane są we wcześniejszych aktach wizytacyjnych (uwaga: biskupich!), sporządzonych w roku 1617 i następnie w 1718 (*Acta Visitationis* 65v-66, 91v-95, cyt. za Kątny 2016, 183). Ks. Antoni F. Szydłowski w roku 1782 prawdopodobnie widział je po raz ostatni, gdyż około roku 1804 kościół kraśnicki miał nowy, obecnie także już nie istniejący instrument, ale którego krótka charakterystyka i fotografia wykonana około roku 1970 istnieje (Gołos 1972, 482, il. 83)⁸.

Organy znajdujące się w kościele w Wolbromiu wizytator w 1782 określił jako wystarczające (*sufficiens*), natomiast konfesjonały jako liche i mniej zadowalające: *Organum sufficiens commoditati Ecclesiae et Confessionalia vilia ac minus honesta* (ms. 254, 31).

W Kurozwękach, w oratorium przeznaczonym do odprawiania oficjum godzin, są organy godziwe, tj. odpowiednie i w raczej dobrym stanie: *Oratorium Religiosum ad persolvendas horas Canonicas aliasque solitas devotiones peragendas in*

⁸ Obecnie istniejące organy w Kraśniku zostały zbudowane w latach 70. XX w.

eo loco existens, ubi sunt Organa pro necessitate Ecclesiae in (ma)jori choro ejusdem commodum et utenque(?) honestum est (fot. 12) (ms. 254, 28). Z opisu wynika, że klasztor kurozwęcki dysponował dwójgim instrumentów: organami w nawie głównej (*majori choro*) oraz w oratorium (prezbiterium) – być może tylko pozytywem.



Fot. 11. ms 254, s. 28.

ZAKOŃCZENIE

Dokumenty historyczne przekazują stan rzeczywistości w konkretnym momencie dziejowym. Na podstawie analizowanych wyżej treści akt kapitulnych i wizytacyjnych można w pewnym tylko stopniu wyobrazić sobie (a także zrekonstruować myślowo) stan muzyki liturgicznej w klasztorach kanonickich od końca XVII do połowy XIX wieku.

Niewiele zabytków kultury muzycznej kanoników regularnych przechowało się do dnia dzisiejszego: niektóre dzwony czy księgi liturgiczne; większość przepadła prawdopodobnie bezpowrotnie. Na szczęście, ze świadectw pisanych wylania się profil szerokiej działalności kulturotwórczej zakonników w tamtym czasie. Nie powstał jednak *ex nihilo*: Był on konsekwentnie i dość wyraziście kreślony od początku powstania prepozytury Bożego Ciała na krakowskim Kazimierzu.

BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Klasztoru Bożego Ciała. Kraków. *Acta Capituli Generalis Conventus SS. Corporis Christi Casimiriae ad Cracoviam Canonice Regularium S. Augustini ab A.D. 1628*, ms. b.s.
- Archiwum Klasztoru Bożego Ciała. Kraków. *Miscellanea*, ms. b.s.
- Archiwum Klasztoru Bożego Ciała. Kraków. *Visitationes Conventuum 1696-1697*, ms. b.s.
- Archiwum Kurii Metropolitalnej. Kraków. *Acta Visitationis*.
- Archiwum oo. Paulinów. Częstochowa. *Acta Capituli Generalis in Canonica S[anc-tiss]imi Corporis Christi Casimiriae ad Cracoviam celebrati*, ms. 253.
- Archiwum oo. Paulinów. Częstochowa. *Acta Visitationum Monasteriorum seu Praepositarum Canonice Regularium Lateranensium Ordinis S[ancti] Augustini Congregationis Cracoviensis Anno Domini 1782 conscripta*, ms. 254.
- Bochyński, Mieczysław. 1983. Zasób sekwencji mszału z Kraśnika z przełomu XIV/XV i XV/XVI wieku. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, 47, 175-237.
- Bodzioch, Beata. 2014. *Cantionale Ecclesiasticum na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*. Lublin: Polihymnia.

- Gołos, Jerzy. 1972. *Polskie organy i muzyka organowa*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Grabowski, German. 1895. *Wiadomości liturgiczne, niezbędne dla organistów i zakrystianów*. Warszawa: Drukarnia Franciszka Czerwińskiego.
- Grajewski, Czesław. 2017. Kanonik Jan z Lublina i jego tabulatura. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, 108, 111-121.
- Grajewski, Czesław. 2018. Muzyka i muzycy w dokumentach kanoników regularnych laterańskich (1781-1861). *Studia Pastoralne* 14, 112-141.
- Kawończyk, Ewa. 1989. *Księgozbiór kanoników regularnych laterańskich w Suchej Beskidzkiej*. Kraków: Wyższa Szkoła Pedagogiczna (praca magisterska).
- Kątny, Łukasz. 2016. *Kultura muzyczna Kanoników Regularnych Laterańskich Prepozytury Bożego Ciała i wybranych klasztorów kongregacji krakowskiej w latach 1405-1795*. Warszawa: Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (praca doktorska).
- Kołpanowicz-Krzyżanowska, Barbara. 1982. *Dzieje organów w kościele p.w. Bożego Ciała w Krakowie*. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie (praca magisterska).
- Kubieniec, Jakub. 2006. *Uniwersalizm i swoistość w średniowiecznych antyfonarzach krakowskich*. Kraków: Musica Iagellonica.
- Łatak, Kazimierz. 1999. *Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*. Ełk: Kuria Biskupia Diecezji Ełckiej.
- Łatak, Kazimierz. 2002. *Kongregacja krakowska kanoników regularnych laterańskich na przestrzeni dziejów*. Ełk: Kuria biskupia Diecezji Ełckiej.
- Łatak, Kazimierz i Stanisław Nalbach. 2009. *Ze studiów nad kulturą umysłową kanoników regularnych krakowskiej prepozytury Bożego Ciała w XV i XVI wieku*. Kraków: Zakon Kanoników Regularnych Laterańskich.
- Łobaza, Michał. 2015. *Piśmiennictwo sakralne i pragmatyczne Kanoników Regularnych Laterańskich Kongregacji Krakowskiej w czasach staropolskich*. Warszawa: Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (praca doktorska).
- Machura, Marian. 1960. *Zabytkowe organy w kościołach Krakowa*. Kraków: Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna (praca magisterska).
- Pietrzekiewicz, Iwona. 1999. Księgozbiory konwentów i szkół kanoników regularnych laterańskich z ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. *Nasza Przeszłość*, 92, 485-497.
- Pietrzekiewicz, Iwona. 2003. *Biblioteka kanoników regularnych w Krakowie w XV i XVI wieku*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Pietrzekiewicz, Iwona. 2009. Wizytacje słonimskiej szkoły kanoników regularnych laterańskich. W: *Ars educandi. Studia z dziejów wychowania i kształcenia od średniowiecza do XIX wieku*, t. 1: *Źródła*, red. Jolanta Gwioździk i Piotr P. Barczyk. Myślowice: Górnośląska Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Raczek, Jarosław. 2008. *Organy w Bazylice Bożego Ciała w Krakowie na Kazimierzu u Kanoników Regularnych Laterańskich – AD 2008*. W: *Przemijanie*

- i trwanie. Kanonicy Regularni Laterańscy w dawnej i współczesnej Polsce*, red. Kazimierz Łatak i Irena Makarczyk 481-489. Kraków: Zakon Kanoników Regularnych Laterańskich.
- Wołodkiewicz, Ignacy. 1935. Szkice o świątyniach i klasztorach w Słomimie. *Zorza Słonimska*, 8, 15-25.
- Zalewski, Ludwik. 1922. Biblioteka Księży Kanoników Regularnych Laterańskich w Kraśniku. *Wiadomości Diecezji Lubelskiej*, 4, 34-46, 74-87.
- Zielińska, Ewa. 1995. Biblioteka klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku w drugiej połowie XV wieku. W: *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. Anna Pobóg-Lenartowicz i Marek Derwich 105-112. Opole: Wydawnictwo Św. Krzyża.
- Zielińska, Ewa. 2002. *Kultura intelektualna kanoników regularnych z klasztoru w Kraśniku w latach 1469-1563*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Zielińska, Ewa. 2010. Nekrolog klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Kraśniku. *Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego*, 2, 79-125.